

REDAKCOJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr 335-67 do 65
Dz. Miejski 318-97
Amblato i szczyt 335-17
Red. nocny 335-66
Pismo redakcyjne 335-69

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 205

PIĄTEK 28 SIERPNI 1953 R.

CENA 20 GROSZ

ADMINISTRACJA
Gdańsk ul. Gdąnskich
Koswilerów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia: Gdańsk, Targ
Drzewny 3/7 335-80
Pismo wydawnicze INSTYTUT
PRASY „OZYTELNIK”

Młodzież żąda pokoju i przyjaźni Przedstawiciele studentów 99 narodów rozpoczęli obrady w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Dnia 27 bm. w Warszawie rozpoczął obrady III Światowy Kongres Studentów — wielki parlament młodzieży studiującej całego świata.

Kongres, który zgromadził przedstawicieli studentów o różnych przekonaniach politycznych, światopoglądach i wierzeniach religijnych zarówno członków Międzynarodowego Związku Studentów jak i przedstawicieli organizacji nie należących do związku, ma w toku szerokiej, swobodnej dyskusji omówić sposoby dalszego zacieśnienia jednolitej działalności młodzieży studiującej wszystkich krajów w walce o poprawę warunków życia i nauki studentów, w walce o pokój i przyjaźń między narodami. Przedmiotem obrad są m. in. zagadnienia bytowe studentów, walka przeciwko ograniczaniu ich praw w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych, sprawa rozszerzenia wymiany kulturalnej i sportowej oraz szeregu innych problemów istotnych dla studiującej młodzieży.

Wielka sala Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach, w której obraduje Kongres, jest pięknie udekorowana. Nad prezydium na białym tle widnieje emblemat organizatora Kongresu — Międzynarodowego Związku Studentów, jednoczącego w swych szeregach młodzież studiującą z całego świata. Po obu stronach emblematu wypisano w językach angielskim, rosyjskim, francuskim, chińskim, hiszpańskim i polskim hasło: „III Światowy Kongres Studentów — kongresem przyjaźni i współpracy”. Wzduż ścian — flagi MZS oraz flagi państwowe tych krajów, których młodzież studiująca uczestniczy w Kongresie.

Przed godziną 12 przy wszystkich stołach zasiadają przedstawiciele studentów 99 narodów. Przebiegu obrad słuchać będą delegaci dzięki specjalnej aparaturze w językach polskim, rosyjskim, francuskim, angielskim, hiszpańskim, chińskim, niemieckim i włoskim.

Przed rozpoczęciem obrad przybywają: wicemarszałek Sejmu

wego Związku Studentów — Bernard Bereanu zagaja obrady.

Mówi on, że przedstawiciele studentów całego świata zebrał się tu, by przedyskutować sposoby dalszej walki o pokój i przyjaźń. Podkreśla, że w Kongresie uczestniczą studenci o różnych przekonaniach politycznych i wierzeniach religijnych, o różnej przynależności organizacyjnej. „To, co nas łączy — oświadcza mówca — jest o wiele silniejsze od tego, co nas dzieli”. Bereanu podkreśla, iż ostatnie wydarzenia międzynarodowe wlały w serca ludzi nadzieję, że pokój i przyjaźń są osiągalne, a do realizacji

tych szczytnych idei studenci całego świata mogą się poważnie przyczynić.

Przewodniczący MZS podaje następnie do wiadomości, że na Kongres przybyło już 920 przedstawicieli młodzieży studiującej z 99 krajów.

W imieniu mieszkańców stolicy wita Kongres przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Jerzy Albrecht. Zgromadzeni z uwagą słuchają jego słów. „Naród nasz i lud Warszawy — mówi J. Albrecht m. in. — jest szczęśliwy i dumny, że może gościć w murach swej stolicy wysłanników szlachetnej idei międzynarodowego współzycia i braterstwa młodzieży, zjednoczonej ponad różnice przekonań i poglądów we wspólnym pragnieniu zapewnienia ludzkości i młodzieży całego świata szczęśliwej i jasnej przyszłości — za powienia trwałego pokoju”.

Przewodniczący MZS — Bereanu przedstawia następnie projektowany skład prezydium Kongresu, który zostaje przyjęty oklaskami. W skład prezydium wchodzi członek komitetu wykonawczego MZS oraz po jednym przedstawicielu każdej z delegacji biorących udział w Kongresie.

Jak donosi prasa, w przemyśle metalurgicznym, górniczym, chemicznym, budowlanym, tekstylnym, papierniczym, trwa strajk kilkuset tysięcy robotników. W niektórych zakładach przemysłowych pracodawcy zmuszeni są go dzielić na żądania robotników.

Personel lotowy towarzystwa lotniczego Air France postanowił przedłużyć strajk o dalsze 24 godziny. Dnia 25 bm. odbył się w Paryżu jednodniowy strajk szoferów taksówek.

„To, czego dziś nie mogliśmy uzyskać z winy zdrajców, jutro wywalczymy dzięki zjednoczonej akcji”

Walka z siłami reakcji we Francji trwa

PARYŻ (PAP). Zgodnie z decyzją organów kierowniczych związków zawodowych CGT (Powszechna Konfederacja Pracy) kolejną rze, pracownicy poczty oraz obsługi metra i autobusów — wrócili do pracy.

W odezwie wydanej przez paryski jednościowy komitet pocztowców, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich organizacji zawodowych, czytamy m. in.: „Mimo zdrady przywódców FO i chrześcijańskich związków zawodowych, pracownicy poczty w kontynuowali swą wspaniałą walkę. Rząd zmuszony był przyjąć do stałe pracowników kontraktowych, wypłatę zaliczki na poczet przyszłej podwyżki oraz premii z końcem roku.

Pocztowcy walczyć będą o to, aby te obietnice zostały spełnione oraz by rząd uwzględnił inne żądania wysunięte w czasie strajku. To, czego dziś nie mogliśmy uzyskać z winy zdrajców, jutro wywalczymy dzięki zjednoczonej akcji”.

Deputowani do Rady Najwyższej RFSRR — robotnicy, ministrowie, kołchoźnicy i działacze społeczni, uczeni, lekarze, artyści, przedstawiciele wszystkich narodów Federacji Rosyjskiej jednomyślnie zaaprobowali projekt budżetu na rok 1953.

Na końcowym posiedzeniu przemawiał przewodniczący Rady Ministrów RFSRR — Aleksander Pużanow.

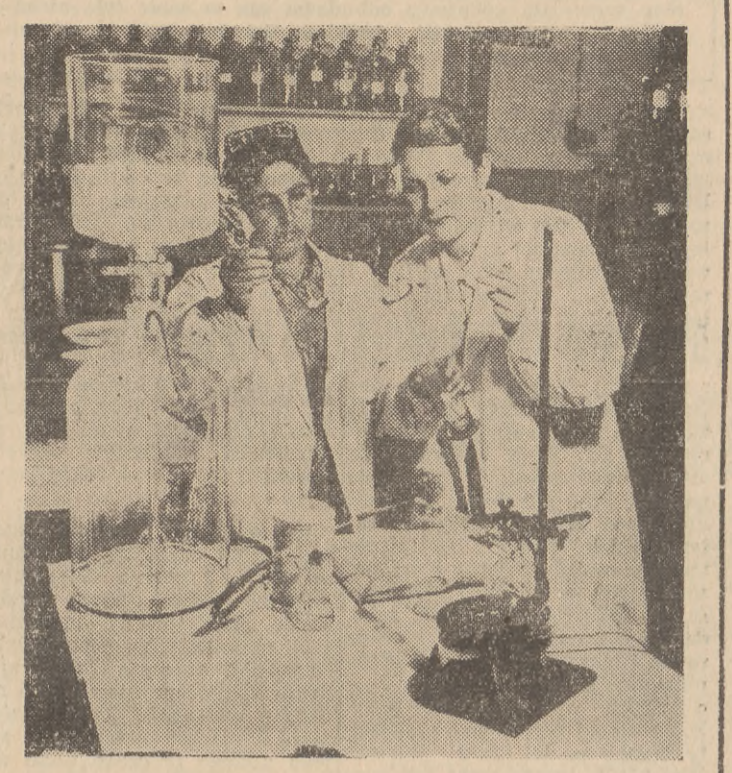
W roku bieżącym — stwierdził m. in. Pużanow — przeznaczono 9/10 wszystkich środków budżetowych Federacji na rozwój gospodarki narodowej i poczynania w dziedzinie kulturalno-bytowej. Wydatki budżetowe przewyższają 2-3 razy poziom przedwojenny. Wzrost budżetu opierał się na rozwijającej się stale gospodarce RFSRR, która podobnie jak cała gospodarka Związku Radzieckiego pomyślnie wykonuje nakreślone plany i nieustannie zwiększa tempo produkcji.

W roku bieżącym — stwierdził m. in. Pużanow — przeznaczono 9/10 wszystkich środków budżetowych Federacji na rozwój gospodarki narodowej i poczynania w dziedzinie kulturalno-bytowej. Wydatki budżetowe przewyższają 2-3 razy poziom przedwojenny. Wzrost budżetu opierał się na rozwijającej się stale gospodarce RFSRR, która podobnie jak cała gospodarka Związku Radzieckiego pomyślnie wykonuje nakreślone plany i nieustannie zwiększa tempo produkcji.

W roku bieżącym — stwierdził m. in. Pużanow — przeznaczono 9/10 wszystkich środków budżetowych Federacji na rozwój gospodarki narodowej i poczynania w dziedzinie kulturalno-bytowej. Wydatki budżetowe przewyższają 2-3 razy poziom przedwojenny. Wzrost budżetu opierał się na rozwijającej się stale gospodarce RFSRR, która podobnie jak cała gospodarka Związku Radzieckiego pomyślnie wykonuje nakreślone plany i nieustannie zwiększa tempo produkcji.

W roku bieżącym — stwierdził m. in. Pużanow — przeznaczono 9/10 wszystkich środków budżetowych Federacji na rozwój gospodarki narodowej i poczynania w dziedzinie kulturalno-bytowej. Wydatki budżetowe przewyższają 2-3 razy poziom przedwojenny. Wzrost budżetu opierał się na rozwijającej się stale gospodarce RFSRR, która podobnie jak cała gospodarka Związku Radzieckiego pomyślnie wykonuje nakreślone plany i nieustannie zwiększa tempo produkcji.

ŻYCIE STUDENTÓW W KRAJU RAD



W roku 1948 otwarty został w Stalinabadzie Państwowy Uniwersytet Tadżycki. W roku bieżącym opuścili mury pierwszego absolwenci. Na zdjęciu: Wykładowca Anna Kuźniecowa kontroluje pracę laboratoryjną studentki trzeciego roku — Zofii Kamalowej. FOT — CAF

Tylko ta droga może uchronić naród niemiecki przed nowymi straszliwymi błędami Deklaracja Izby Ludowej NRD

BERLIN (PAP). Jak podaje agencja ADN, Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej uchwaliła w środę deklarację, w której czytamy m. in.:

Izba Ludowa NRD wyraża serdeczne i szczerze podziękowanie za ten wieloletni gest rządu Związku Radzieckiego wobec naszych Niemców. Izba Ludowa wyraża (Ciąg dalszy na stronie 3-ej)

Potężny wiec w Berlinie

BERLIN (PAP). 26 sierpnia na placu Marksa - Engelsa w Berlinie odbył się olbrzymi wiec, na którym premier Otto Grotewohl wygłosił przemówienie na temat wyników rokowań między rządem radzieckim a delegacją rządową NRD.

Na wiec przybyło 100 tysięcy osób z całego Berlina. Ludzie pracy demokratycznego sektora Berlina oraz sektorów zachodnich

przybyli na wiec z czarno-czerwono-złotymi flagami niemieckimi oraz czerwonymi sztandarami. Nieśli oni transparenty z hasłami, domagającymi się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, utworzenia zjednoczonego, niezależnego, demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego oraz utrwalenia pokoju.

Uczestnicy wiecu uchwaliłi jednomyślnie tekst depeszu do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa.

W depeszu tej stwierdzają oni, że „nieścisłe Berlinu wita z radością zawarte w nocy rządu radzieckiego z 15 sierpnia br. konkretne propozycje w sprawie przywrócenia jednolitej Niemiec w drodze pokojowej oraz porozumienie osiągnięte w wyniku rokowań między rządem ZSRR a delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Zaproszenie szachistów amerykańskich do ZSRR

MOSEWA (PAP). Jak podaje agencja TASS, szachista radziecki wystosował list do federacji szachistów amerykańskich, w którym stwierdza m. in.:

Jak wiadomo, drużyna szachistów radzieckich przerwała swą podróż do Stanów Zjednoczonych w Paryżu i wróciła do Moskwy, gdy okazało się, że szachista radziecki w czasie pobytu w USA podlegałby niemożliwym do przyjęcia ograniczeniom. Dziękując federacji szachistów amerykańskich za kroki podjęte w celu zorganizowania turnieju i stworzenia dogodnych warunków radzieckich normalnych warunków pobytu w USA, autorzy listu wyrażają jednocześnie ubolewanie, że tak ciekawe spotkanie nie doszło do skutku.

W celu umocnienia przyjaźni między szachistami Związku Radzieckiego i USA oraz rozwoju sztuki szachowej — głosi dalszy list — proponujemy odbycie zamierzonego spotkania między amerykańskimi a radzieckimi szachistami w Moskwie w listopadzie 1953 r., lub też w innym terminie, odpowiadającym obu drużynom.

Prosimy o potraktowanie naszego listu jako oficjalnego zaproszenia drużyny szachistów USA do Związku Radzieckiego w celu odbycia spotkania towarzyskiego z drużyną szachistów radzieckich.

Nasz komentarz

Rzetelna praca dała im zaszczytne prawo

Chłopi z grom, Grabowiec w gm. Bobowo (pow. starogardzki) podjęli w dn. 26 bm. zobowiązanie przedterminowe ukończenia jesiennego siewu, przeprowadzenia bez strat wykopków ziemniaków i buraków, pełnego wykonania sianokosów. Mieszkańcy tej gromady wezwali jednocześnie wszystkich chłopów naszego województwa do podejmowania podobnych zobowiązań i do współzawodnictwa w ich realizacji.

Mają i średniorolnicy z Grabowca mieli prawo rzucić do wezwania. Ich gromada jest przodującą w naszym województwie pod względem wywiązywania się ze swoich obowiązków wobec państwa. GROMADA NIE MA ZALEGŁOŚCI W DOSTAWACH ŻYWCIA, MLEKA I SPŁACIE PODATKU GRUNTOWEGO. PLAN SIERPNIOWY OBOWIĄZKOWYCH DOSTAW WYKONAŁA JUŻ W 120 PROC.

Wraz z uprzemysłowieniem naszego kraju, wraz ze wzrostem wydajności pracy, rośnie produkcja przemysłu i, co z tym się wiąże, zapotrzebowanie mieszkańców miast na artykuły żywnościowe, a przemysłu na surowiec pochodzenia rolniczego. Pomimo poważnego wzrostu spójności produkcji, rozwój produkcji rolnej — w której nadal decydującą rolę zajmuje drobna gospodarka chłopska — nie nadąża za rozwojem przemysłu, opartego na nowoczesnej bazie technicznej.

INTERESY MAŁO I ŚREDNIOROLNYCH CHŁOPÓW SĄ ZGODNE Z INTERESAMI KLASY ROBOTNICZEJ. Tak robotnicy jak i chłopci są żywotnie zainteresowani w rozbudowie naszego państwa, w podnoszeniu dobrobytu ludzi pracy, w umacnianiu niepodległości naszej ojczyzny. DROGA DO TEGO CELU, jak wskazuje BOLESŁAW BIERUŁA, prowadzi jedynie PRZEZ UMACNIANIE SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO. Z tego zdają sobie dobrze sprawę mieszkańcy Grabowca. I nie tylko oni. W OSTREJ WALCE Z WROGIEM KLASOWYM ZAKORZENIA SIĘ WŚRÓD PRACUJĄCYCH CHŁOPÓW ŚWIADOMOŚĆ KONIECZNOŚCI WALKI O WZROST PRODUKCJI ROLNEJ W INDYWIDUALNEJ GOSPODARCE CHŁOPSKIEJ — JAKO WYRAZ REALIZACJI SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO.

Dyskusja na zebraniu świadczyła, że chłopcy z Grabowca głęboko przemyśleli fakt, że aby wykonać swe zobowiązanie muszą zerwać z przestarzałymi metodami pracy, muszą sięgnąć do zdobyczy nauki rolniczej. O tym muszą pamiętać również wszyscy chłopcy, którzy staną na apel grom, Grabowiec. TYLKO PEŁNE ZASTOSOWANIE NAUKOWYCH METOD I NAJNOWSZEJ TECHNIKI W ROLNICTWIE PRZYCZYNI SIĘ DO WZROSTU PŁONÓW, WYDAJNOŚCI HODOWLI I DO TEGO, ABY PRACA CZŁOWIEKA BYŁA ŁEŻSZA.

Apel chłopów z Grabowca ma jeszcze jeden poważny aspekt. WALKA O WZROST PRODUKCJI ROLNEJ JEST ŚCISNĄ ZWIĄZANĄ Z WALKĄ O SOCJALISTYCZNĄ PRZEBUDOWĘ NASZEJ WSI. Troska naszej Partii i władzy ludowej o indywidualnych chłopów, wyrażająca się przez udzielanie im pomocy w rozwijaniu produkcji rolnej, przez podnoszenie ich dobrobytu — ułatwia nie tylko zrozumienie znaczenia stosowania nowoczesnej techniki w rolnictwie, ale i ZBLIŻA ICH DO IDEI SPOŁOZNOŚCI PRODUKCYJNEJ. A przecież tylko na tej drodze znajdują w przyszłości wszyscy pracujący chłopcy prawdziwy dobrobyt, postęp i spokojną przyszłość.

(podg.)

Chłopi z Grabowca wzywają gdańską wieś do wzmocnienia walki o przyszły urodzaj

Na zebraniu gromadzkim, które odbyło się dnia 26 sierpnia 1953 roku, uchwaliłi chłopcy z gromady Grabowiec (gm. Bobowo, pow. Starogard) rezolucję, w której czytamy:

„My, chłopcy z gromady Grabowiec w trosce o dalszy rozwój naszej gospodarki narodowej, o realizację zadań Planu Sześciolatniego na wsł, przed zbliżającymi się siewami jesiennymi, postanawiamy:

Wykonać zasiew zbóż ozimych na obszarze 140 ha, stosując na 120 ha siew rzędowy siewnikami, a na pozostałych 20 ha siew ręczny, ze względu na górzystość terenu.

Siew krzyżowy na areale 2,60 ha zobowiązali się przeprowadzić Alfons Draszanowski, Andrzej Zadworny, Franciszek Zadworny, Jan Weizbrodt, Stanisław Chudzik i Brunon Berend.

Postanawiamy także w pełni wykorzystać przydzielone nam nawozy sztuczne do dnia 20 września. Na areale 140 ha siał będziemy tylko ziarnem kwalifiko-

kopków zbiorowe, manifestacyjnie dostawy.

Za kontrolowanie podjętych zobowiązań odpowiedzialni są: sołtys gromady Antoni Słizewski, Leon Draszanowski, Franciszek Dąbrowski, Józef Fergon, Bronisław Mech, Alojzy Słezewski, Józef Nitkowski.

Będziemy się starać, nie żałując trudu, by siewy jesiennie przebiegły u nas sprawnie. Pamiętajmy o tym, że tegoroczny siew jesienny da nam plony piętego roku Sześciolatki, a plony te powinny wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1952.

By przebieg siewów jesiennych był sprawnym nie tylko w naszej gromadzie, rzucamy wezwanie do wszystkich chłopów z gromad województwa gdańskiego. Przyjmijcie nasze wezwania! Będziemy brać udział w szlachetnym współzawodnictwie, które na pewno da dobre rezultaty. Czekamy na waszą odpowiedź na nasz apel.

W walce o młodość świata

Warszawa raz jeszcze stała się miastem narodów — całego świata. Raz jeszcze — bo w okresie powojennym w stolicy naszej niejednokrotnie nie odbywały się zjazdy i kongresy międzynarodowe, których celem było dobro i szczęście człowieka, pokój. To miasto, którego straszliwy los wojenny i którego wspaniała pokojowa odbudowa ma w sobie tyle nieodpartej wymowy, swą siłą i urokiem przyciąga ludzi ze wszystkich kontynentów.

Tym razem ulice Warszawy zażyły się międzynarodowym tłumem młodziutkich uniwersyteckich, która dziś rozpoczyna obrady na III Światowym Kongresie Studentów. Ponad 1000 delegatów z całej kuli ziemskiej zjechało, aby wymienić między sobą poglądy i razem ustalić wspólną linię działania w akcji, która ma na celu obronę pokoju i zacieśnienie więzi przyjaźni wśród młodzieży studiującej świata. Ostatnie doświadczenia pokazały, że każda akcja na rzecz pokoju, każda inicjatywa na rzecz porozumienia między mocarstwami, wywołuje szerokie echo i głębokie poruszenie wśród prostych ludzi na całym świecie. Wobec akcji tej nie może pozostać obojętna i nie pozostaje nią — młodzież studiująca na wyższych uczelniach, młoda inteligencja, przyszli inżynierowie i lekarze, prawnicy i organizatorzy, artyści i uczeni. Ci — o których w wypowiedzi przed kongresowej powiedzieli znakomity uczonec polski prof. Ludwik Hirschfeld, że cechować ich winna „pasja intelektualna i umiłowanie człowieka”.

Nie ma zaś „umilowania człowieka” bez nienawiści do wojny. Właśnie pragnienie pokoju podbudowanego i wzmocnionego przyjaźnią międzynarodową sprawowało tych młodych ludzi na kongres do Warszawy. Ta sprawa łączy ich nierozdzielnie bez względu na różnice koncepcji politycznych czy religijnych, które ich dzielą — bo kongres skupia młodzież pod tym względem bardzo zróżnicowaną. Jednakże młodzież ta wierzy w przyszłość i możliwość utrzymania pokoju. W tej pokojowej przyszłości jest jak najbardziej zainteresowana i do jej wywołania gotowa.

Budżet zbrojeń uderza w oświatę

Wojna, zarówno „zimna” jak i „gorąca” przyszłość tę burzy z gruzy. Polityka wojenna utrudnia jeszcze bardziej i tak bardzo trudne warunki bytu studentów w krajach, które tego rodzaju politykę prowadzą, czyni je jeszcze cięższymi. Milionów i miliardów pochłanianych przez zbrojenia

Powiat Zawiercie pierwszy osiągnął 90 proc. rocznego planu dostaw zboża

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Skupu komunikuje, że powiat Zawiercie w woj. stalnogrodzkim pierwszy w kraju wykonał w dniu 21 bm. 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zbóż. W związku z tym zwolnieni zostali od miarek i odsypów ci chłopcy w pow. Zawiercie, którzy w 100 proc. wywiązali się już z obowiązku dostawy zboża. Pow. Zawiercie również w latach 1951—1952 pierwszy wykonywał 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża.

Więcej RYBY DLA KRAJU

Jedynie rybacy z „Jedności Rybackiej” wykonali w pełni swój plan połowów w dwóch dekadach sierpnia. Pozostałe przedsiębiorstwa rybactwa na naszym odcinku nie mogą w wykonaniu sierpniowego planu połowów są znacznie w tyle. Chcąc odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak się dzieje, musimy przede wszystkim stwierdzić, że po sukcesach w lipcu — w bieżącym miesiącu obserwuje się w naszym rybołówstwie niepokojący objaw samospokojenia. Dlatego notujemy spadek wyników połowowych, dlatego widać, kiedy spółdzielcy z „Jedności” osiągają sukcesy, rybacy „Arki” mają niedostateczne wyniki połowowe. Spółdzielcy z „Jedności”, którzy w sierpniu w dwóch dekadach sierpnia 69,9 proc. planu połowów, przede wszystkim starannie dobierali łowiska, tak, że każdy włódnik przynosił im nowe sukcesy w walce o plan. Dość dobrze rów

brakuje budżetom przeznaczonym na oświatę i cele socjalne młodzieży studiującej. A można przypomnieć, że np. koszty sformowania i uzbrojenia jednej dywizji pancernej we Francji równają się kosztom wybudowania i wyposażenia domów akademickich o łącznej liczbie 48.500 pokoi, 120 stołówek studenckich oraz sanatorium z 8.400 łózkami, zaś 30 milionów dolarów tzn. tyle, ile kosztuje 6 bombowców typu B-36, starczyłoby na zapewnienie rocznych stypendiów dla wszystkich studentów Szwecji, Norwegii i Danii — razem wziętych.

Warunki bytu młodzieży studiującej ściśle zezabijają się o sprawy wojny i pokoju. Łączy się z nimi też sprawa dostępu młodzieży do szkół, sprawa demokratyzacji nauczania. Dość powiedzieć, że w całej Ameryce Łacińskiej je dynie 15 procent spośród 155 milionów mieszkańców 20 krajów może ukończyć gimnazjum, a z tego nikłego procentu tylko znikoma liczba dostaje się na uniwersytet. A co dopiero mówić o krajach kolonialnych, gdzie sytuacja jest pod tym względem prosto rozpaczliwa (np. w całej Afryce Zachodniej istnieje tylko jedna szkoła średnia w Abo). A jakąż klęską jest bezrobocie absolwentów uniwersyteckich, którzy po skończeniu studiów nie mają pracy.

Tymi wszystkimi sprawami zajmie się kongres warszawski. O te sprawy musi walczyć młodzież całego świata, tak, jak walczy

Deklaracja Izby Ludowej NRD

(Dokończenie ze str. 1) raż również szczerze podziękować rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za zrzeczenie się dalszych odszkodowań niemieckich na rzecz Polski. Dziękuję ona także wszystkim innym krajom światowego obozu pokoju za ich dodatkowe dostawy towarów dla NRD.

Każdy Niemiec — stwierdza deklaracja — widzi ponownie, że polityka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i z innymi państwami światowego obozu pokoju, polityka porozumienia i dażenia do jak najbardziej przyjaznych stosunków z sąsiadami Niemiec i z wszystkimi narodami świata na gruncie równouprawnienia i wzajemności, polityka pokojowego budownictwa i dalszej poprawy sytuacji gospodarczej ludności, prowadzona przez rząd NRD, służy całemu narodowi niemieckiemu. Polityka Adenauera natomiast jest kontynuacją polityki Hitlera, która grozi wtroczeniem Niemiec w otchłań nowej straszliwej katastrofy. Niemcy zachodnie stoją przede obecną przed za daniem obalenia Adenauera w wyborach 6 września, przewyższenia jego polityki i osiągnięcia ogólnoniemieckiego porozumienia we wszystkich sprawach dotyczących przywrócenia jedności Niemiec na pokojowej i demokratycznej podstawie oraz w

ona o pokój — choć walka ta spotyka się nieraz z brutalnymi represjami ze strony rządów kapitalistycznych (np. osadzenie w Egipcie 100 studentów w obozie koncentracyjnym El Toro, okupowanie przez wojsko uniwersytetu w Teheranie). Jednakże jest o co walczyć.

„Bo świat od krzywdy wyzwolony, świat bratnich serc i myśli czystych, to najpiękniejsza jest przystojna, co nas przez mrocznych skali kamionym śladzie na szczyty gór strzelistych ślad widać całą ziemię młodą”

Jak w tym wierszu Antoniego Słonimskiego — z perspektywy kongresu warszawskiego „widac całą ziemię młodą” widac „świat od krzywdy wyzwolony” wizję przyszłości, którą zrealizuje siła „bratnich serc i myśli czystych”. Także serc i myśli młodzieży. Tu w serdecznej atmosferze Warszawy szczególnie mocno zacieśnia się wśród niej węzły przyjaźni.

Wymowny symbol

Tu w Warszawie może zobaczyć ona wiele z tej zakwitającej „młodości ziemi”. Tu naszym miodym gościom mamy wiele do pokazania. Stąd wywozimy oni bogaty ładunek prawdy o naszym kraju i naszym ustroju, prawdy opartej na bezpośrednim poznaniu, o naszych dążeniach, a także o naszym szkolnictwie wyższym i młodziutkiej studiującej. Jakże wymownym symbolem jest fakt, że wśród delegacji polskiej na kongres znajduje się Stanisław Soldek — robotnik stoczniowy, przedownik pracy, którego imieniem nazwany został pierwszy wyprodukowany w kraju rudolowowiec, dziś student 3 roku Wydziału Budowy Okrętów na Politechnice Gdańskiej i poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

sprawie sposobu przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. W końcowej części deklaracji Izby Ludowej oświadcza: Nawiązując do propozycji przez kazaną parlamentowi bońskiemu 19 września 1952 r. przez swą delegację, Izba Ludowa NRD wyraża gotowość utworzenia wspólnej z parlamentem zachodnio-niemieckiej republiki federalnej tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego, który powinien natychmiast przystąpić do przygotowania wolnych wyborów ogólnoniemieckich.

Ta tylko droga może uchronić nasz naród, który tak wiele błędów, przeszedł przez morze krwi i łez, przed nowymi straszliwymi błędami i poprowadzić go do szczęśliwej przyszłości. Wzywamy preto wszystkich Niemców na wschodzie i zachodzie do wyłączenia wszystkich sił, by nasz ciężko doświadczony naród wkroczył wreszcie na drogę wiodącą do zjednoczonych, pokojowych, demokratycznych Niemiec i do traktatu pokojowego.

Wkrótce rozpocznie się w kraju całkowita produkcja silnika do samochodu »Warszawa«

WARSZAWA (PAP). Załoga Fabryki Samochodów Osobowych

„Arki” znajdowało się w remoncie. Z pobiężnych obliczeń wynika, że rybacy arkowscy stracą w przeciągu całego sierpnia 630 kutrów przez awarie i przeterminowane remonty.

Na Bałtyku do 20 bm. tylko jedna załoga „Arki” przekroczyła swe zadania miesięczne. Jest to załoga kutra „Gdy 163” z szyprem Gerardem Boszką, która wykonała 111,5 proc. planu.

Rybacy indywidualni wykonali plan w dwóch dekadach sierpnia w 53,7 proc. Rybacy gdynińscy wykonali plan w 66,6 proc., helscy w 73 proc., a władysławowscy w 50,5 proc. 11 załóg indywidualnych z bazy gdynińskiej przekroczyło swe zadania miesięczne. Najlepiej z nich jest załoga „Gdy 4” z szyprem Józefem Szejbą, która w przeciągu 20 dni sierpnia wykonała miesięczny plan połowów w 281,1 proc. oraz załoga „Gdy 11” z szyprem Janem Kassem — 161,8 proc. planu. (cz)

wej. Ten przykład w pełnym treści skrócie pokazuje rolę, znaczenie i możliwości młodzieży studiującej w polskim państwie ludowym.

Młodzież polska przyjmuje swych kolegów z zagranicy z radością. Radość ta przejawiała się w podejmowaniu różnych zobowiązań na cześć kongresu, w przygotowaniu wielu upominków dla jego uczestników, w przedkongresowej wymianie korespondencji zbliżającej młodzież oddaloną od siebie tysiącami kilometrów. Dalsze i głębsze zbliżenie nastąpi w czasie kongresu, w czasie zebrań plenarnych i komisyjnych, nacechowanych swobodną wymianą myśli i poglądów, w czasie konferencji naukowych, spotkań towarzyskich i zabaw, imprez kulturalnych i sportowych.

Nie tylko zresztą młodzież, ale i całe społeczeństwo polskie z niezmierną serdecznością wita przedstawicieli młodej inteligencji całego świata w zrozumieniu wielkości i znaczenia spraw, których będzie ona bronić na kongresie, a potem po powrocie na terenie swych krajów w imię pokoju i przyjaźni między narodami, która tak droga jest naszemu narodowi.

a. s.

Depesze z podziękowaniami za życzenia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego

WARSZAWA (PAP).

Do Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Towarzysza ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO

Warszawa
Pozwólcie mi w imieniu Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i moim własnym wyrazić Wam, szanowny Towarzysze Przewodniczący, oraz w Waszej osobie Radzie Państwa, serdeczne podziękowanie za gorące pozdrowienia w związku z 8 rocznicą wyzwolenia narodu koreańskiego przez waleczną Armię Radziecką.

Życzę bratniemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu w swym kraju.

Przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
KIM DU BON

Do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA

Warszawa
W imieniu rządu, całego narodu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i moim własnym przesyłam Wam i w Waszej osobie Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz bratniemu narodowi polskiemu serdeczne podziękowanie za gorące pozdrowienia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego przez waleczną Armię Radziecką. Życzę narodowi polskiemu nowych sukcesów w walce o zachowanie pokoju oraz w budowie socjalizmu w swym kraju, a Wam osobście, szanowny Towarzysze Prezesie, życzę dobrego zdrowia.

Przewodniczący Gabinetu Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
Marszałek KIM IR SEN

Depesze z podziękowaniem za życzenia z okazji święta narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej otrzymał również minister spraw zagranicznych PRL St. Skrzyszewski od ministra spraw zagranicznych KRLD Nam Ira.

Bez udziału ZSRR nie podobna sobie wyobrazić pokojowego uregulowania dalekowschodnich problemów

Przemówienie wiceministra Naszkowskiego w komisji politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP). W dniu 26 sierpnia na posiedzeniu komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ przew. delegacji polskiej M. Naszkowski wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Jeśli chodzi o projekt rezolucji, przedstawiony przez Stany Zjednoczone i 14 innych państw, delegacja polska nie wnosi zastrzeżeń do artykułów 1, 2, 3, 4 i 6 tego projektu. Delegacja polska nie może jednak głosować za punktami a, b i d art. 5 tego projektu rezolucji. Punkt a ogranicza konferencję do tych państw, które brały bezpośredni udział w wojnie koreańskiej, i nadaje konferencji charakter rokowań między dwiema przeciwnymi stronami, podczas gdy punkt b wyznacza Stanom Zjednoczonym szczególną rolę w pracach przygotowawczych do konferencji i umożliwia Stanom Zjednoczonym występowanie

w tej roli w czasie trwania samej konferencji. Rezolucja Stanów Zjednoczonych i 14 innych państw nie przewiduje udziału ZSRR, wielkiego mocarstwa pokojowego, w pracach konferencji politycznej. A tymczasem w toku dyskusji niemal wszystkie delegacje podkreśliły, że bez udziału ZSRR nie podobna sobie wyobrazić pokojowego uregulowania zarówno dalekowschodnich jak i innych problemów. Jeśli idzie o propozycję radziecką, chciałbym podkreślić, że delegacja ZSRR, rozszerzając proponowany skład konferencji politycznej, dała jeszcze raz dowód dobrej woli i pragnienia osiągnięcia

porozumienia we wszystkich sprawach przez nas omawianych.

W ten sposób powstaje możliwość spotkania się przy okrągłym stole szeregu państw, zarówno tych, które brały udział w konflikcie, jak też tych, które w nim udziału nie brały, oraz omówienia w demokratyczny sposób i rozstrzygnięcia ważnych problemów dla sprawy pokoju. Wśród proponowanych przez Związek Radziecki państw znajduje się 5 wielkich mocarstw, na które, jako na stałych członków Rady Bezpieczeństwa, spada szczególny obowiązek utrzymania pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa, a także Korea północna i Korea południowa, które są żywotnie zainteresowane w rozstrzygnięciu problemu koreańskiego. Zgodnie z propozycją radziecką, w konferencji mają również wziąć udział państwa, które są bezpośrednio zainteresowane układem stosunków na Dalekim Wschodzie, a więc Burma, Indonezja oraz Indie, przeciw którym z taką zaciekleścią występują Stany Zjednoczone, wykazując tym samym swe prawdziwe oblicze wobec aspiracji państw Wschodu, wczorajszych kolonii imperializmu.

Wydaje się, że w obliczu z góry zapowiedzianego przez Li Syn Mana niebezpieczeństwa zerwania konferencji, powinniśmy zrobić wszystko, by zapewnić tej konferencji solidne podstawy powodzenia. A temu służyć propozycje radzieckie, temu służyć radziecka prawka do punktów a i b artykułu 5 rezolucji Stanów Zjednoczonych i 14 innych państw.

Z ostatniej chwili

Jak się dowiadujemy, większość proamerykańska w komisji politycznej przyjęła w głosowaniu projekt Stanów Zjednoczonych i 14 innych krajów w wersji przedłożonej komisji.

Spór o łowiska węgorzowe został zażegnany

Jak nam donosi Morski Urząd Rybacki w Gdyni, spór rybaków łódzkich z Chalup i Kuźnicy o łowiska węgorzowe został ostatecznie zażegnany.

MUR wydając swoje zarządzenie, liczył się z tym, że narzucono podział łowisk nie zadowolonych zainteresowanych stron, a zarządzenie będzie musiało być zmienione po osiągnięciu polubownego porozumienia rybaków.

W dniu 17 bm. w czasie ponownych rozmów rybaków Chalup i Kuźnicy obie strony poczyniły ustępstwa i osiągnięto całkowite porozumienie. Na podstawie pro-

tokółu z tych rozmów, w dniu 19 bm. MUR w Gdyni wydał zarządzenie odpowiednio zmieniające rozdział łowisk. Równocześnie to stana zrewidowane plany odłowów węgorza dla rybaków w Chalupach i Kuźnicy.

Bakiniscy racjonalizatorzy

Racjonalizatorzy stożni remontowej im. Zakłaskiej Federacji w Baku systematycznie ulepszają procesy technologiczne, szukając nowych dróg w walce o oszczędność czasu i materiału. Duże oszczędności przyniósł m. in. wynalazek robotnika Uranczikowa — rozbierane rusztowania metalowe, zamiast dotychczasowych drewnianych, stosowanych przy pracach kotłowych i kadłubowych. Rusztowania drewniane po ukończeniu remontu trzeba było zdemontować, przy czym zwykłe około połowy drzewa nie nadawało się już do ponownego użytku. Usprawnienie Uranczikowa pozwoliło stocznii na oszczędność ok. 1.000 m sześć. drzewa rocznie. (ak)



Trzęsienie ziemi, które nawiedziło ostatnio Grecję, pociągnęło za sobą ofiary w ludziach i ogromne straty materialne. Polscy Czerwony Krzyż, pragnąc przynieść z pomocą pokładowanym, przesłali Grecjiemu Czerwonemu Krzyżowi sumę pięćdziesięciu tysięcy złotych na rzecz ofiar trzęsienia ziemi.

Na zdjęciu: Ulica w mieście Argostoli, które najbardziej ucierpiało. Fot — CAP

